

Naša Niwa

PIERŠAJA BIEŁARUSKAJA HAZETA Z RYSUNKAMI

Wychodzić što tydzień ruskimi i polskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilna, Wilenskaja wulica № 20.

Cena z pieresyłkaj i dastastaŭkaj da chaty: na 1 h.—2 r. 50 k., na 6 mies.—1 r. 25 k., na 3 m.—65 k., na 1 mies.—25 k. Za hranicaj: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—1 r. Pieramiena adresu—20 k.

Č—czytać jak polskaje CZ. Š—czytać jak polskaje SZ.

U DUMIE I KALA DUMY.

Zasiedańnie 54. Razhladajuć dalej atčot ministerstwa ūnutrenych spraŭ. Niekatoryje deputaty stajuć za tym, kab byli zawiedzieny asobnyje kursy dla paliciejskich, hdzie b kandydaty na palicijantoŭ padhataŭlalisia da swajej słuźby. Wyznačajuć ministerstwu hrošy na pierewoz prymusowych pasielencoŭ u Sybir.

*

Zasiedańnie 55. Dalej razhladajuć atčot ministerstwa ūnutrenych spraŭ.

*

Zasiedańnie 56. Načalnik hłaŭnaho turemnaho upraŭleńnia, adpawiedajućy pramoŭcam, katoryje hawaryli ab turemnych paradkach i damahalisia pieremienny ich, każe, što pytańnie ab reformie katorhi ciapier apracowywajecca i zakon ab hetaj sprawie, ministertwo padać u Dumu ū budućym hadu.

* * *

Zasiedańnie 57. Čytajuć biudżet ministerstwa narodnaj aświety, padličenyj ministerstwam na 76 milijardoŭ 847 tysiać 802 rubli, a zmienšenyj dumskaj komisijej na 848 tysiać 802 rubli. Dakładčyk każe, što rospis ministerstwa za apošnje try hady pawieličyłasia na 30 miljonoŭ rub. i što ū Dumie pry asyhnoŭce hrošej na praświetu widać było ahulnaje žadańnie ūsiech partij, kab narodnaja aświeta šyryłasia ū Rasiei jak najbolej. Komisija radzić zawiaści šmat nowych

reform u sprawie narodnaj ašwiety, pakirawać sašim na nowuju darohu, ciapierešnije siarednije školy i zawodzić nowyje školy dla padhatoŭki wučyciełoŭ u siarednije školy, a tak sama radzić parupicca ab razwićci ašwiety biez pomačy škola i inš.

Predsiadaciel ^{*}Hasudarstwienaj ^{*}Dumy ^{*}Chomiakow admowiŭsia ad predsiadacielstwa.

Ab Minskich i druhich arendatarach i čynšewikach ziamli pad budoŭlu damoŭ.

II.

105 tysiać žyciełoŭ Minska żywie na 2 tysiačach dziesiacin ziamli, a pa Minskim pawiecie żywie kala 160 tysiać žyciełoŭ, katoryje razahnalisia na wiorst 80 wa ŭsie baki. Dziela taho, što horad sciahiwaje na hetyje 2 tysiačy dziesiacin stolki narodu, cena ziamli wialikaja, renta nadta skora rašcie.

U Minsku 5,600 damoŭ, z ich kala 3 tysiać pabudawany na arendawanaj i čynšewoj ziamli. U Wilni na ziamli haradzkoj (dumskaj) siadzić 566 arendataroŭ ziamli folwarkoŭ, harodoŭ (1.550 dz., płaciać 16 tys. rub.), 314 wiečnych čynšewikoŭ (122 dzies., ziamli, płaciać 922 r.), 714 piereabročnych čynšewikoŭ kožnyje 10 hadoŭ arenda padyjmajecca, jany majuć 135 dziesiacin i płaciać 5,800 rub.). Popoŭščyna (Zarečče) pabudawany na ziamli prawasłaŭnaho manastyra; šmat damoŭ pabudowany na ziemiach henierał-hubernatarskaho pałaca, žanockaho manastyra i dr. U Witebsku časć horadu pabudowana, jak i Mohiloŭ, na manastyrskich i cerkoŭnych ziemiach. Joś ješče cełyje tak zwanyje „władzielčeskiye“ miastečki i haradki.

U Minsku na ziemiach *archirejskaho domu* ležać cełyje kancy horadu: Doŭhi Brod, Antonoŭka, Sierebranka, Lachoŭka i ješče placы raskinuty pa ŭsiamu horadu, može nabiarecca da 1.000 arendataroŭ i čynšewikoŭ. Niekatoryje byli wiečnymi čynšewikami, a potym pa swajej ciemnacie dali zamianić sabie wiečny čynš pa 12-letnije kontrakty.

Na ziamli pamieščyka *Wańkowiča* siadzić 525 arendataroŭ — na kamaroŭcy. 300 placoŭ užo wykupili praz haradzki kredytny Bank. Ale ciapiier padniali cenu i wykup zatrymaŭsia. Na Kamaroŭce pabudawalisia remiešniki, zwoščyki, drobnyje čynoŭki—prosty narod. Jany pieršyje pačali orhanizawacca, kab dabicca palepšeńnia arendnaj sprawy; za imi paciahnulisia čynšewiki usiaho horadu. Napisali nawat peticiju (žałobu) u Druhuju Dumu praz deputata Hudowiča (ad Kowienskaj hub.).

Na ziamli *Wołkanouškaho* 150 arendataroŭ. Heta Kazakoŭskaja wulica i zawułak. Arendatary probawali zmianić warunki, ale skon-

čyłosia tym, što Wołkanoŭski ŭžo 3 hady nie pryjmaje arendy, kab zništożyć kantrakty. Arendu ludzi kładuć u Kaznačejstwa.

Jekacieryninski sabor maje 200 arendataroŭ. Heta na Sierebrancy, pry Wilenskim i Brestkim wagzali. Tut żywuć trochi bahaciejšyje ludzi, s čuhunki. Swai ziemskije padatki wołodzielec ziemski razła-żyŭ na arendataroŭ—pa 14 kap. z 1 rubla arendy. Arendatar Wiku-łoŭ za heta sudziŭsia, ale prajhraŭ.

Na ziemiach *Kafiedralnaho Sabora* kala 100 arendataroŭ—Sierebranka, na Kałomienskaj wul., na Pieresnie, kala staražoŭki. Było kolki sudoŭ za ziamlu z roznymi historyjami.

Zanocki manastyr maje kala 100 arendataroŭ—na Uborkach, Sierebrancy, na mahazyynnaj wulicy i dr.

U pam. *Lubanskaho* na Sierebrancy 75 arendataroŭ. Hety zho-dziŭsia na lohki wykup. U 2 hady wykupilisia. A ciapier ješče pa-budawalosia nowych 50 damoŭ železnodoroŭnikoŭ, buduće pojezdy tut zatrymywacca.

U *Oleškiewiča* 26 arendataroŭ. Wykupa niema. Ad 3 arendato-roŭ na wiroŭce adrezali harody.

U *Našlednikoŭ Nienartoŭskich* na Dobrych Myslach 139 arenda-taroŭ. Kali kamaroŭcy dabiwalisia wykupu, to i tut wołodzielec zhadžalisia na wykup, a ciapier nie.

Na ziemiach *muŭżykoŭ* kala Brestkaho wakzału 150 arendataroŭ; heta slesary, železnodoroŭniki.

Na ziamli *Bunhie*—20 arend.; (wykup niema).

Na ziemiach *Kaścioła* (Biełocerkoŭnaja wul. i Plebanski Zawu-łak) 83 arendatary. Wykupu niema. Sudy iduć z Zmorowičem ab čynšu.

Na ziemiach *Chitrowo*—kala wajennaj cerkwy pad Antonoŭkaj—60 arendataroŭ. Možna wykupać pa 2 rub. sażeń; wykup idzie tuha; żywuć zwoščyki šaŭcy i dr.

Na z. *Korbuta* (Uborki) 23 arend. Wykupilisia.

Na z. *Bohusłaŭskaho* (Josif—wul., kala mascierskich M. B. ž. d.) 22 arend.

Na z. *Ryzwanowiča* i druhich (Tatarskaja ślaboda, kala Luda-monta) śiadzić kala 100 arendataroŭ. Wiasiołyje miejscy tut. Wy-kupu niema.

Na z. *Pryguta* (Noworomanoŭskaja wul.). Kala 60 arendataroŭ. Wykupić možna pa 12 rub. sażeń.

Minski čynšewik.

(Dalej budzie.



LISTY Z UKRAINY.

XII.

Za apošnije časy pa ukraïnskich časopisjach iznoŭ zjawiłosia krychu pierekładoŭ z biełaruskaj mowy. My pawinny adznačyć heta u swajej hazecie. Ukraina, jak staronka bolš bahataja kulturaj, bolš moŭe znajomić swajo hramadźianstwo z biełaruskaj literaturaj, jak biełaruskaje z ukraïnskaj, ale treba skazać, što ŭ hetym kirunki i na biełarusi niešta robicca.

Niebahataja biełaruskaja literatura prydbała ŭ swaju skarbnicu krychu literaturnych pierekład z Ukraïnskaj mowy. Tut adznačym pracy R. Ziemkiewiča i A. Paułowiča. Pieršy daŭ nam cełych siem pierekładziennych apawiedańnioŭ, skatorych šeść naleŭać da wiadomaho nie na adnej tolki Ukrainie Wasyla Stefanika. A Paułowič pierekłaŭ dwa wieršy S. Rudanskaho. Aprača hetaho było ješče try pierekłady.

Waročajučysia da pierekładoŭ z biełaruskaj mowy na ukraïnskuju treba skazać, što zjawiłisia jany i na Ukrainie Rasiejskaj i na Ukraïnie Austryjskaj (Haličynie). U № 8 hazety „*Громадський Голос*“, što wychodzić u Lwowie, byli pamieščeny dwa pierekłady, prozaj: *Piotry Prostaho* „Skarb“ i *Pilipowa* „*Hołas z mahiły*“ aboje byli nadrukawany ŭ „*Našaj Niwie*“.

Ŭ Kijeŭskaj štodziennaj hazecie „*Pađa*“ ŭ № 42 było tak sama dwa pierekłady — apawiedańnia *Jadwihina Š.* „*Sud*“ i wierš *Jakuba Kołasa* „*Nioman*“. Wierš pierekłaŭ ukraïnski pieśniar P. Haj.

Wiadomy uŭo našamu hramadźianstwu z swaich papierednich pierekładoŭ M. Šapował u druhoj knizie „*Літературна-Навчальна Бібліотека*“ nadrukawaŭ dwa nowyje pierekładziennyje z biełaruskaj mowy wieršy — *W. Kašuna* „*Boŭe Boŭe!*“ i *Juzi Ščupaka* „*Ptaška*“. Pieršy wierš byŭ wydrukawany u № 11 „*N.N.*“ 1909 hoda, a druhi ŭ № 10.

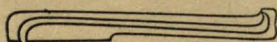
Zjawiłisia i zmienki ab biełaruskich knihach—u 42 „*Paďby*“ i ŭ № 1 „*Український Хамс*“ ab pieršym biełaruskim kalendare, a ŭ № 2 „*Укр. Хамс*“ ab wydańniach supołki „*Naša Chata*“—„*Taras na Parnasie*“: paety *Jadwihina Š.* „*Dzied Zawala*“. Zamietki pryčilnyje, asabliwa zmienka „*Rady*“.

Asabliwa dziwuje ukraïnceŭ świeŭšać i moc biełaruskaj poezii. Ŭ hutarkach kaŭuć, što narod, katory s samaho pačatku swajho nacionalnaho ŭŭčicia maje zmohu wyrabić takuju paeziju, zmoŭe i pieremahčy ŭsie piereskody na pucinie swajho razwićcia; zmoŭe dahnać na haścincy postupu tyje narody, što daŭno iduć daloka ŭ peradzi. Zmoŭe mnoha čaho uziac ad ich i mnoha čaho dać im. Zmoŭe i swaju daŭ pałaŭyć u skarbnicu ŭsiešwiethnych kulturnych zdabytkoŭ.

Ale woš-ŭe kab spraŭdziłisia hetyje nadziei i ŭŭdańnia; na heta treba pracy, pracy i pracy!

S. Jasienowič.

Kijeŭ.



Karotkaja historyja Bielarusi.

X.I

Razhon reformackaho ruchu pad kaniec XVI wieka pačynaje słabieć; adnačasnie z hetym i zmahańnie pamieź prawasłaŭjem i katalictwam wysowywaje jak z adnej, tak i z druhoj starany ščyrych staronnikoŭ, tej abo druhoj religii chacia poboč z hetym ludzi spakojnaho charakteru hatowy byli zaŭsiahdymirycca. Tak pamału rasła partija, žedaŭšaja mira. Na hroncie tej reakcii, jakaja što raz šyrej razrastajecca ŭ hetym čaście miež hramadziaństwam, katoramu da śmierci zdakučyli biezkaniečnyje spory i swarki za wieru, wyrastała dumka ab religijnaj Unii. Dy i ŭ łonie samaj prawasłaŭnaj cerkwi ŭ Bielarusi išło zmahańnie pamieź bractwami i wyšejšym duchawieństwam. Bractwy časta zahledali ŭ prywatnaje żywćcio władyk, a waźniejšyje bractwy, začwierdženyje konstantinopolskim patryarcham, mieli prawa nawat pazywać władyk na swoj bracki sud. Pałażeńnie wyšejšaho prawasłaŭnaho duchawieństwa stanawioŭsia trudnym. Haława ŭsiej prawasłaŭnaj cerkwi. Patryarcha, katory żyŭ u Konstantinopoli pad ŭłaściu tureckaho Sułtana, pawinien byŭ płacić wialikije padatki tureckamu ŭradu, dzieła hetaho jamu pastajanna patrebnym byli hrošy, i za imi pasyłaŭ jon u Ruś. Patryaršyje paślancy čaśam nakładali wysokije płaty na Ruskich władyk, katoryje sami pasabie nie byli ludźmi bahatymi, i im heto było niemałym ciežaram. Władyka, haława mieścowaj cerkwy, byŭ zaležny ad prostych siełan, i remieśnikoŭ, katoryje praz swaich deputatoŭ na sabory wykazywali publična niedastatki i winy władyk, pisali danosy patryarchu. Heta zaležnaść duchawieństwa ad prywatnych ludziej zjawiłasia ŭ Bielarusi nie raptam, a była staroj formaj zachodna—ruskaj cerkwy, dy tolki ciapier usie hetyje „pospolityje“ ludzi z bractwoŭ pačali šyroka karystać z swajho prawa. U toj-že samy čaś jezuita Skarga wykazywaŭ u swajej knizie, što biskup (władyka) — heta prosty pasrednik pamieź Boham i ludźmi, za katorym świeckije ludzi pawinny iści, jak awiečki za pastyram, i niedapuskać nawat dumki ab kontroli nad haławoj cerkwy. Takije dumki padobalisia władykam. Dumka cerkoŭnaj Unii, jak užo wyšej było skazeno, naturalna wyrastała z złažyŭšahosia pałażeńnia ŭ Rusi.

Taki wiadomy stoŭp i apora prawasłaŭja, jak kniaź Ostrožski, ščyra думаŭ u swaim čaście ab cerkoŭnaj Unii. Tolki pryčyna, pakatoraj Ostrožski chacieŭ Unii cerkwiej, rožniłasia ad tych pryčyn jakije mieli na heta prawasłaŭnyje zachodna-ruskije władyki. Dumki Ostrožskaho, jak možna ŭbačyć z sejmowaho zmahańnia ślachty za Uniju, padtrymywało i widniejšaje bajeństwo. Pryčynaj prychilnaści da unii cerkwiej dla Ostrožskaho i jaho staronnikoŭ była dumka ab

mocnaj nacionalnaj cerkwi, katoraja, žbližajučysia da Zachodnaj Eŭropy, hetym samym mahła by stapić u sabie ūsie reformackije sekty i zabiespiečycca proci raboty—jezuitoŭ. Prawasłaŭnyje ū Bielarusi nieraz lučylisia z reformatami, kab zmahacca proci katalictwa. Takim sposabam my bačym u sprawie Unii dwa kirunki: adzin—wyšejšaho duchawienstwa, katoraje žedało niezaležnaści ad świeckaj ūłści, i druhi kirunak—nacionalny. Pieršy kirunak ū mecie swajej mieŭ bolš asabistuju karyś i hatoŭ byŭ na ūsio: druhi stajaŭ na nacionalnym hruncie, i kali rabiŭ ustupki, to trebowaŭ i sabie ustupak, staronniki hetaho kirunku daŭnahalisia jaŭnaho saboru s prawam naležać da jaho ludziam świeckim. Sprawaj zlučennia cerkwiej zajmalisia jezuity, i jany wybrali staranu bolš sabie padatnuju — wyšejšaje duchawienstwo, na katorym i pastanawili apiracca prawodziačy ū žyćcio Uniju. Ale jezuity mocna pamyłilisia, rachujučy na duchawienstwo, bo nacionalnaje samopačućcie żyło ješće ū narodzie, i ūwieś narod pajści za duchawienstwam nia moh, bo jano samo świedoma išło pad kamandu jezuitoŭ. Dyj i kniaź Konstantin Ostrožski, bačučy, što jezuity hledziać na Uniju nie jak na zlučennie roŭnaho z roŭnym, stanuju proci Unii. Ostrožski, kali chacieŭ, to chacieŭ Unii, jak wiery hasudarstwienaj, nacionalnaj, i nia moh nikoli chacieć Unii, jak pierachodnaj tolki stupieni s prawasłaŭja na katalictwo. Jezuity za sprawami wiery nia bačyli nikoli sprawy nacionalnaj.

Breškaja Unija 1596 hoda adbyłasia sabraŭniem jak staronnikoŭ wyšejšaho duchawienstwa, tak i staronnikoŭ partii Ostrožskaho. Ahulnaho saboru nie było, staronniki i praciŭniki Unii žbiralisia i radzilisia asobna. Ličba staronnikoŭ duchawienstwa była niewialikaja, kali pryraŭnawać jaje da ličby asob, pryjechaŭšych na sabraŭnie praciŭnikoŭ. Dyj na sabraŭnie praciŭnikoŭ zjechałosia aprača duchoŭnych šmat asob z šlachty, deputatoŭ ad pawietoŭ i bractwoŭ. Sabraŭnie staronnikoŭ Unii abwieściło zjednaŭnie cerkwiej; sabraŭnie-ž praciŭnikoŭ nie pryznało hetaho zjednaŭnia dziela taho, što na zjednaŭnie cerkwiej narod nie dawaŭ swajej zhody, i nie było pazwaleŭnia konstantinopolskaho patryarchi. Abodwy sabory razjechałisia, adlučyŭšy pierad hetym adzin druhoho ad cerkwy.

Takim sposabam ū łonie prawasłaŭnaj Ruskaj cerkwy wyjšło razdawajeŭnie. Polski ūrad stanuŭ na staranie unijatnoŭ, pryznaŭšy ich predstavicielami prawasłaŭnaj cerkwy, i addaŭ unijatam ūsio cerkoŭnaje dabro; ale u władyk unijackich mała było wiernych, i bolšaja časć bahatych manastyroŭ stajała pustaja. Tym časam prawasłaŭje, straciŭšy swaich mitropolitnoŭ i biskupoŭ, pačynaje pry pomačy bractwoŭ kipučuju rabotu nad prašwietaj. Heta rabota pastawiła prawasłaŭnaje hramadzianstwo na niebywałuju moralnuju i kulturnuju wyšinju. I woś historyja Zachodnaj Rusi z hetaho času robicca historyjej narodnaho ruchu. Kulturnaja rabota haradzkoŭha nasieleŭnia razwiwajecca adbiwajučysia i na sielskim nasieleŭni. Sierod šlachty sprawy stajali tak: taja časć šlachty, katoraja nie pajšla za reformackim rucham, a stul u katalictwo, brałasia za rabotu ū bractwach, była palityčnaj predstaŭnicaj prawasłaŭja, padtrymywała prawasłaŭ-

WIESNA.

Doŭha, doŭha, Źdaŭ ja ciabie, darahaja wiesna... Ja zamučyŭsia, Źdučy ciabie! A ty, niepakornaja, nie chaciela pryjści da mianie, supakoić majo serce i dać wolu maim dumkam, katoryje, praz usiu zimu skawanyje, ściskali i duŭyli heta serce!..

Ale ciapier uŭo čuju, bytcam palahčeło na majej zbalełaj duŭy.

Na dwa-e pačau tajać śnieh, katory stolki času leŭau na ziemli, jak bieły chaŭturny sawan na ciełe niaboŭčyka; maroz, što tak Ździekawaŭsia i duŭy muŭyka—biełarusa pry ciaŭkaj pracy jaho, pačau prapadać niawiedoma kudy, nie astaŭlajučy nawat swajho śledu; s strecz pal lisia kapli wady, jak daŭniej lilisia ślozy z wačej taho-ŭ muŭyka, katory dryŭeŭ na marozie; paciakli — zaŭmieli rečki wady z usich staron našaj matki—Biełarusi, spałoskiwajučy saboj usio staroje, lichoje; dreŭcy, katoryje ŭsiu zimu stajali panura, apuściuŭy ŭ niz halinki pad nawalaj śniehu i inieja, strachanuŭy s siabie hety ciŭzar, pawiesialeli i pačali adziejewacca ŭ nowuju apratku: z małeńkich ućkoŭ, uŭo čuć-čuć stali pakazywacca świetła-zialonyje listočki, katoryje praz usiu zimu nie bačyli świetła Boŭzaho. Traŭka tak sama stała prabiwacca praz ściapliuŭsujusia ad wiesny ziemi i cikawa adtuł wyhladać na nowy świet. Ptaŭsečki, katoryje ŭsiu zimu ŭyli niejdzie daloka na čuŭynie, pačali zletacca z usich staron u swoj rodny, niezabyty kut, u swaje rodnyje lesy, dzie jany wyhadawalisia, praŭyli swajo maładoje ŭćcio i, zapiejaŭy swaje wiasiołyje pieśni, katoryje tak cieŭać duŭu čelawieka, rupna ŭzialisia za pracu kala swaich chatak—hnozdacek; u ich maniacca jany ŭŭhadawać swaich dzieťak, swajo nowaje pakaleńnie... Blisnuło sonce i zaliło swaim załatym świetam darohu da niwy, na katoraj uŭo padnimalaŭsia ŭ haru—da hetaho sonca—ruń chleb, ŭsia nadzieja muŭyka—biełarusa.

Wiesna! Wiesna! I ŭsio jak by nabrało nowaj, świeŭzaj siły i achwoty, kab chutčej iŭci supolnymi siłami da nowaj, wialikaj pracy, da nowaho ŭććcia, iŭci dalej, dalej...

A. Hurło.

Kapyl.

* * *

Afieruju K. Kahancu.

Paet zamaŭčau, zataiŭ swaje pieśni,
Jon boleĭ ich nam nia piaje;
Ale rwucca jany i kaliŭ na pradwieśni
Łod mocny duŭy pad naporam ich treŭnie
I wierŭy palijucca z jaje.

Tak časam uchodzić u ziemi krynica,
Hdzieś ō hłybi tajomna biażyć,
Dy musić ureście na wolu prabicca
I budzie na woli struicca—kacicca,
I rodnamu kraju służyć.

*Jarośłaŭ.**Maksim Bohdanowič.*

Biełaruskije typy pačatku XIX stalećcia.

Z Biełarusi i Litwy.

—o—

(Ad našych karespadentoŭ).

M. Krewo. Wilensk. hub. Ośmiansk. p. Ziemleustraicielnaja komisija prysłała ŭ narodnyje školy knižki dla razdačy pamieź sie-
an. Sprawa wielmi dobraja, tolki nia dobra toje, što miejscowy wu-
čyciel, katory zawiedywaje hety-
mi kniżkami, nadto rupicca kala
ich, wymahaje ad nieznajomych
swiedoctwa z wołaści; ale-ż heta
nie tak lohka dostać. Woś, kni-
žečki ležać biez karyści. *J. S.*

S. Bohdanowo. Wilensk. hub. Ośmiansk. p. Tut zawielasia kar-
čma, i našy bohdanoŭcy tak, ula-
hli ŭ jaje, što amal nie što-dnia
tam siedziać. Kali žonki prycho-
dziać ich adtul wyprašywać, dyk
ich bjuć biaz konca. *J. S.*

M. Lebiedziewo. Wilensk. h. Wilejsk. paw. Zhareŭ tut młyn—
wietrak Jazepa Blina. Šmat zha-
reło dabra, nawieziennaho da moły-
wa. Dumajuć, što młyn byŭ pad-
paleny. *K. D.*

M. Motodečna. Wilensk. hub. Wilejsk. paw. Tut u nas zawie-
łasias warażbitka i abiraje narod.
Ludzi latuć, jak mol na ahoń!...

Janka K—i.

M. Połočany. Wilensk. hub. Wilejsk. p. Hutarki chodziać u
nas ab našaj ciapierašniej Dumie,
i hetyje hutarki wielmi nie ra-
dasnyje: maľuju majuć nadzieju na
jaje pracu i na tuju karyść, ja-
kaju moŭe dać našym sielanam
Trećciaja Duma. *W. Ł.*

— Na našym kirmašy paży-
wilisia najbołš korčmy i piŭnyje;
tolki tyje i napchali swaje kišeni.

Ł. M.

M. Wołożyn. Wilensk. h. Oś-
miansk. p. 25 lutaho byŭ tutaka

kirmaš; piać uwolonych ad służby
strażnikoŭ ciahalisia pa korčmach
i prystawali da ludziej z roznymi
wymahańiami. *Jak P...*

— Aż dziwa, što takaje mia-
stečka, jak naše, dahetul nia ma-
je ani počty, ani telehrafu. Pa-
kul što, adzin żyd, Boruch, za-
biraje počtu z Maładečny i, sam
raznosiačy jaje, biare za koźnuju
arkrytku — 3 k., a za zapiečatany
list—5 k. *P—y.*

H. Radaškowičy. Wilensk. h. (Ty wyjhraŭ—rad, a ja prajhraŭ
brat). U nas była loteryja. Adna-
mu pašancawało wyjhrać lusterka
i žbanok, dy tak zaachwocilisia in-
šyje, što pawypaľaskiwali swaje
kišeni, ale wyjhrać — ničoha nia
wyjhrali. *Hryša K—i.*

H. Radaškowičy. Wilensk. h. Wilejsk. p. Pa nowamu zakonu
kanakrady i karowa-krady za pier-
šuju kražu iduć u areštanckije
roty s pazbaŭleńniem prawoŭ na
5-6 let; za druhuju — ŭ kataržnyje
raboty da 3 ch hadoŭ. Značyć,
kaho złowiać na kanakradztwie,
toj užo prapašcy čelawiek; da sa-
maho suda jaho s turmy na paru-
ki nie wypuščajuć, tym časam
sledowaciel radoškoŭski maje
kala 50 spraŭ kanakradzkich, u
turmu da suda pasadzili užo z
našych 5 wałaściej kala 26 čela-
wiek, koni kraduć i kraduć. Ukrali
niedaŭna ŭ w. Łasi, u w. Piaciuli
i inšych.

— Atkryŭsia ŭ nas chaŭrusny
bančok. Pačali 50 čelawiek, zła-
żyŭšy pa 10 rub. najbołš żydy.
Kali pryjechaŭ inspektar da
spraŭ bančkoŭ i sabraŭšy na
šych mieščan, prasiŭ ich pry-
łučycca da bančku, to mieščanie
admowilisia! S takimi mieščana-
mi nam horad tolki prapadaje. Ŭ
ich rukach i haradzkaja Duma, i

jany tak wiaduć haspadarku, što saŭsim usio zrujnawali. Nowaja Duma sa starastam Niemcewiczem robić toje, što i staryje dумы. Horad maje bolš 1.000 dziesiacin ziamli, młyn. Dziady i baćki miešćan dabyli hetuju ziamlu „Kara-leuščyznu“, a synki i ŭniki ŭsio zrujnawali, bo koŭny dumaje nie ab karyści hramadzkej a ab swajej kišeni. Haradzkuju ziamlu-chapaje, chto choće ci maje rubiel. Na nowym rynku, naprykład Rudnik wybudawaŭ kramu, wysunuŭšy jaje na rynek. Soramna za miešćan radaškoŭskich i za wybrannuju imi dumu. Daloka nie zajedzie horad s takimi hramadzkiimi pracownikami!

Wiecier.

Minsk. Usie tutejšyje arendatary ziamli pašli deputatam partii narodnaj swabody prašennie na imia Hasudarstwienaj Dумы, kab jana skatej razabrała sprawu a wykupie arendnych i čynšewych ziemiel pa haradoch i miastečkach. U hetym prašenni arendatary ŭlaćca i na členoŭ Has. Dумы, wybranych ad Minskaj hub., što jany nie zajmajuca sprawami biednych minčan, a karystajućy i swaich znajomstwoŭ i pawahi deputackaj, zajmajuca saŭsim inšymi sprawami. Tak, naprykład, O. Jakubowič słaŭ listy u hłaŭna-je upraŭleńnie počt i telehrafoŭ, kab jeho znajomym dawali pawyšeńnie na służbie, i t. d.

Na heta sama ŭlaćcia ŭ Sawiet Ministroŭ i dziełopraizwadzielc tutejšaho počtowa-telehrafa-ho okruha, Her—ow. Woś, s Piecierburha pryjechaŭ rewizor i, razabraŭšy sprawu, pierekanaŭsia, što ŭsio toje, na što ŭlaćcia tutejšyje čynoŭniki, praŭdziwaja praŭda. Za toje samaje, prycisnu-

ty da muru hłaŭny mechanik minskaho pačt. teleh. wokruha—Try—ow, zaraz-že pašla rewizii, pakaciŭ u Piecierburh i tam pa-staraŭsia ačernić H—owa.

Mikoła Kam—ski.

W. Plipowičy, Minsk. hub. Barysoŭsk. paw. Ziemski naciskaŭ, kab addawać zboŭe ŭ mahazyn, a tutaka nima čym, bo samim chleba daŭno nie chwataje. Wa-łasnyje zaprawiły pačali nasłuŭać i apošniuju skacinu z chlewa wywodzić. Sielanie padali prašennie ziemskamu, ale z hetaho ničoha dobraho nia wyjšlo. *D. Š.*

Biełaruckaja wolaść. Minsk. h. i paw. U m. Biełaručy s 1 marca maniaćca atkryć pačtowaje ad-dzieleńnie. Daŭno para!

= Pa susiednich wioskach, jak Wiaćca Łuskowo i inšyje, raz-sielajucca na chutary. Dobraja sprawa! Inšym haspadarom pry-chodzićca tak daloka wazić hnoj, što tolki razy dwa na dzień sprawiaćca.

= (Moŭna caławacca—aby tolki nie kusacca). U w. Markouščynie dwa susiedy doŭhi čas ciahalisia pa sudoč; ŭrešcie adzin druhomu kaŭe: „hodzie, bratka, nam s ta-boj swarku wieści, — dawaj lepš pacałujemsia“. Nu i pacaławalisia: miłujućysia — adzin druhomu at-kusiŭ nos.

= U Biełaručach zapanawała škariatyna kocić na toj świet narod.

= Zawiaćsia tutaka šmat cy-hanoŭ; ciahajućysia pa wakolicach, zdzirajuć brošy, čmuciaćy narod swaimi waraŭbami i lekami.

Z. K.

M. Kapył. Minsk. h. Słuck. p. Niedaŭna ŭ našym miastečku było wiasielle; hulali dobra, ale, pad-piŭšy uzniaćsia swarka, a pašla bojka i dziadźka swajmu niaboŭu

hetak ulapiū pa lysi nie 2-ch chuntawikam, što toj i asieū, abliūšysia krywioj. *Aleksandr Hurlo.*

M. Kapył. Minsk. h. Stuck. p. Užo kolki ni hawaryli pra ciemnatu našych kapyłan, ale ničoha nie pamahaje. Woś, naprykład, choćuē budawaē wučylišče, ale adny choćuē stawiē jaho u dobrym miescy, a druhije — u kiepskim. A starasta (haława) naś, dyk toj nawat curajecca i kupli placu, i samoha wučylišča, chacia ūsie hrośy u jaho.

H. Černyšewiē.

W. Kukowičy. Minskaj hub. Stuck. paw. Mużyku Alaksieju K. Jahony siabara padarawaū baranu. Pakazałosia, što barana kradzienaja, i skora pryjechali jaho treści. Aleksiej u toj dzień byū na kirmaśy, a żonka jaho začyniła chleū i nikoha nie puščała. Bačyē adzin z pryjezdnych mużykoū, što dwa chłopczy, wyciahnušy baranu praz strechu ad čužoha dwara, stali z jej uciekaē za humno; pušciūsia za imi i dahnaū. Hetaja barana niewiadoma čyja i jaje addzeli na schawaŋnie pakul što dziesiatniku. Pryjezdnyje mużyki kazali, što ū ich šmat čaho prapało z haspadarskich pryładoū i što hety Aleksiejaū siabra čysta ich abkradaje i ūsio pieredaje na staranu.

= *Ū Plešewičach.* Handlar żyd jezdziū pa zaścienku i pradawaū roznyje drobnyje rečy. Na suproć jaho wyjšoū pjany čelawiek S—ka i, wyrwaūšy z ruk żyda puhu, dawaj puhaťjom małaciē jaho pa twary, dyj pa pieranośsi, ažo toj biedny krywioj abliūsia. A S—ka, sieūšy na jaho woz, staū lotaē pa zaścienku i ūsie jajca ū wozi patoūk, a kudzielu i anučy paraskidaū.

Woś jak aźwiareli ludzi, što napiūšysia tolki i šukajuē, kab dzie kamu haławu rašćapiē.

Lawon Łobik.

Hrodna. Adzin małady — hadoū 22-ch chłopiec, słužačy ū kancelaryi hubernatara niečym prawniūsia, i jamu atkazali słuźbu. Z żalu — jon atruciūsia.

= U nas takije haradzkije paradki, što i pryznacca stydna! siered biełaho dnia wywoziaē usielakije haradzkije brudy, ad katorych aź nasy rwie... Kali-ż hetkim paradkam pryjdzie kaniec?

P. Aleksiuł.

M. Wołpa. Hrodz. h. i paw. Miastečko heta, jak i ūsie wioski, što ležaē kala jaho, biełaruskije, ale tolki bieda, što narod kruciē jazyk i čurajecca swajej mowy, a a haworaē tak: jak katalik dyk na modu polskuju, a jak prawa-słaŋny — na rasiejskiju. Hramadziaŋskaho żyćcia tutaka i paminu nima; narod ješče taki ciomny, što wieryē u roznyje čary, ažo brydka i kazaē. Ale zatoje majem druhuju kulturu: jak pryjdzie świata — dy choē i budnim dniom hetaho chwataje, — to ūsie kořemy paŋniusieŋki biełarusami! I здаjecca takaje małaje miastečko, a piŋnych bołš 15 ci, i kab choē narod byū bahaty, a to biednieŋki, haspadarki kiepskije, zaŋsiody nieuradźai, a chto maje — jaki apośni hroś, toj niasie ū kořemy. Probawaū tutaka probašē adwučyē ludcoū ad harełki, woś, pajechaū jon da adnej wioski i dawaj im čytaē pa biełarusku ab pjanstwie i biadzie, jakaja z jaho bywaje. Nu i štoż? Ludzi pastajali, pasłuchali, a na druhuju niadzielu bytcam nasłuchaūšysia ksiendzoŋskaj hutarki, ū dwa razy bołš napilisia.

Praswieta tak sama staic wiel-
mi drenna choć i još szkołka, ale
nima achwotnikoū chadzić wu-
čycca ū jaje. Nie z wialikaj ach-
wotaj bački puščajuć u szkołku
swaich dziaciej: „lepiej kažuć, pa-
pracuj u chaci. *P. Aleksinuk.*

H. Mohiloū. U studni atkry-
łosia ū nas konno-žaleznaja daro-
ha i ūžo patrapila zarezac adnu
kabiecinu.

U skoraści maniacca za wies-
ci ū nas elektryčeskaje świetło.
Droty ūžo panaciahowali.

Čutki chadzić stali, što naš
hubernatar-Nolkin — wybirajecca
ad nas, a za im manicca hetaj
samaj ściažynkaj i palicmejstar.

Čiška Hartny.

S. Chomino. Mohil. h. Hor. p.
Dažylisia našy susiedzi da taho,
što aź stydna przyuacca! Šmat
pa jakich wioskach tarhajuć ha-
relicaj—jak żydy, tak i sami sie-
lanie. Naprykład, u susiedniaj
wioscy adzin sielanin kuplaje toj
spiryтус, katory używajecca za-
miesta hazy, i, razbawiūšy wadoj,
pradaje zamiesta harełki. Adzin pa-
maūza ad takoj pryprawy ūžo wy-
prawiūsia na toj świet; druhoha čuć
adratawali. Najbolš pjecca harełki
na wiasiellach; i tam, kab tanniej
abyjšłosia, używajuć, razwioūšy
wadoj, taho spiryтusu, katory tol-
ki zdatny zamiast hazy, a dla
ludziej—atruta. *Sauka Kawal.*

DUMKI.

Rana zasmuciliš
Dumki, serca dzietki,
Rana wy zawiali,
Wiesnawyje kwietki!
Ci maroz zniačejku
Was prybiū wiasnoju

Jak na ścieżku żywicia
S prostou dušoju
Staū, ja poūny wiery,
Radaści i siły
Što-ż na was dychnuło
Chaładam mahły?

Što-ż wy nie spakojna
Kružycieś jak pčoly?
Dumki maje dumki!
Što wy nie wiasioły?

Ci krajny rodnej

Bałoty hniłyje

Smutkam waś akryli,

Dumki maładyje.

Ci was pieśnia—żałba,

Dumki, ūzbadawała?

Ci ludzkoje serce

Ū lesi was spatkało?

Ci majo tak żywicio

Z dzion małych złażyłoś,

Što maja daroha

Šmahaju zakryłaś?

Rana zasmuciliš

Dumki maładyje,

Rana wy zawiali,

Kwietki wiesnawyje!

Jakub Kołas.

Z usieh staron.

—o—

Plećierburh. Ministerstwa ūnu-
trenych spraū pačalo ūžo rabić
pryhataūleńnia da druhoj ahuloaj
pierepisi ludziej pa usim hasu-
darstwi ū hetym hađu. Pryhataū-
leńnia zajmuć poūhoda času. Na
košty asyhnowali 8 miljonoū ru-
bloū. Pieršaja takaja pierepis, ka-
toraja była ū 1897 hađu, kaštawa-
ła bliska 7 miljonoū rubloū.

= Departament palicii wyja-
śniū, što ūsie swarki i niedarozu-
mleńnia miż sielanami i panieš-
čykami ab arendu ziamli i na
hruncie umoū haspadarskich pa-

winien razbirać sud, a nie administracija (palicija).

Piecierburh. Chodziać čutki, što ziemstwy buduć zawiedzieny i ũ hub. Wilenskaj, Hrodzienskaj i Kowienskaj, tolki nie takije, jak u inšych huberniach Bielarusi.

= Ŭ ziemskim addziele ministerstwa ũnutrenych spraŭ razbirajuć sprawu ab skasawaŭni serwitutoŭ ũ Bielaruska-Litoŭskim kraju i ũ Polšcy. Kamisija katoraja pracuje nad hetym, radzić, za skasawaŭnie serwitutoŭ dađać sielanam krychu ziamli (na 15 procentoŭ pawielićyć ich nadzieły).

= Ŭ Piecierburzie adbywajecca ciapier zjezd żydoŭskich rabinoŭ. Aprača rabinoŭ na hety zjezd sabrałasia šmat żydoŭskich hramadzkich pracoŭnikoŭ, mnoha sionistoŭ (nacionalnaj żydoŭskaj partii), katoryje radziacca asobnie. Na zjezdzie rabinoŭ pastanawili šcyra padziakawać ministru unutrenych spraŭ za rupliwašć abra siejskim narodzie, a pobać hetaho na tajnym sabraŭni rabiny pastanawili prasić urad, kab nie kasa waŭ ciapierašniaj hranicy pasieleŭnia („čerty osiedłosti“) dla żydoŭ. Hety pastupak żydoŭskich rabinoŭ tłumać tym, što dla ich ciapierešniaje pałažeŭnie żydoŭ wielmi karysnaje, bo jany mohuć lohka trymać ich u swaich rukach. Pry tym jany mohuć zusim nie ličycca z miejscowym tu tejšym hramadzianstwam. Rabiny abwieścili bytcam heta wiestka hazet niepraŭdziwa.

= Tutaka budzie zjezd przedstawicieloŭ ad haradoŭ u sprawie budowy nowaj „Bielaruskaj“ čuhunki, katoraja pojdzie ad Branska praz Mahiloŭ, Minsk i Hro-

dnju, a tak sama na Rosłaŭl z Mohilowa.

= Na pensii dla senatoroŭ asyhnawali ũ 1910 hadu razam 753 tysiačy 530 rubłoŭ. Z ličby 93 senatoroŭ 4 biaruć pensii bołš čym pa 10 tysiač rub.; 24—pa 10 tys. rub.; 17—pa 9 tys. rub.; 8—pa 8 tys. rub. i 37—pa 7 tysiač rub. Tolki troje senatoroŭ biaruć mienš, čym pa 7 tys. rubłoŭ.

Tuta. Z Jefremoŭskaj turmy, zrabiišy padkop, uciakło 7 aryštantoŭ. Padkop byŭ зробleny skamery praz turemny nadworak za ahradu—daŭžyni na 16 aršynoŭ.

Baku. Palicija atkryła patajnuju fabryku kul dla rewolweroŭ. Zatrzymali adnaho tataryna; znajšli 600 užo hatowych patronoŭ.

Iruck. Tut atrzymali wiedamości, što Kitajcy zbirajuć išto raz bołš wojska ũ mandžuryju, robiać maneŭry i pašpiešna wučać swaich sałdatoŭ strelać z win-towak.

Niemieččyna. S pryčyny wiadomaho našym čytaćom wybarnaho prawa ũ Niemieččynie narod usio ješće nie ũnimajecca. Natym tydŭ, pašla demonstracii ũ Berlinie, adbyłasia 48 sabraŭnioŭ socijalistoŭ, na katorych pastanoŭleno nie uspakaiwacca datul, pakul nie dabuduć ahulnaho wybarnaho prawa dla narodu. Pa inšych haradoch Niemieččyny, rabočyje pastanawili nie iści da pracy. Dajšo ũ roznnych miestach da bojki pamiež demonstrantami i paliciej. Byli z abodwych staron ranienyje.

Ameryka. Addzieł „Amerykanskaho rabočaŭ chaŭrusa“ pastanawiŭ ahulnuju zabastoŭku, kali „Tramwajnaje Tawarystwo“ nie zdawolić rabočych i nia zho-

dzicca na paluboŭny sud. Tak sama ŭ Čykaho Źelezna-daroŭnyje słuŭačyje prosiac prybaŭki im pensii i paluboŭnaho suda, inačej hraziać prystać da ahulnaj zabastoiŭki. U Nju-Jorku zabastawali ŭsie Źelezna-daroŭnyje słuŭačyje; bastoje 150 tysiać čelawiek Źeleznadaroŭnikoŭ. Čyhunki stajać.

Indija. Dałaj-Łama, uciokšy s Tybetu, pasieliŭsia u horadzi Kalkucie i znajchodzicca pad apiekaj anhliačanoŭ. Anhlicki urad nakazaŭ swaim čynoŭnikom pryjmać Dałaj Łamu z wialikaj paradaj. U Tybecie haspadarujuć Kitajcy.

—o—

Z ZAHRANICY.

Ciapiet Anhlija maje šmat kłapotaŭ z swajej kołoniejeje u Azii — Indijej. Daŭniej Indija prynaleŭała da Uščodniaho Indijskaho Tawarystwa, ŭłożenaho z anhličanoŭ, katoraje wyciahiwało adtul nialčnyje bahactwy i działo ich pamieć swaich členoŭ i siabrukoŭ. Tolki ŭ časi krywawaho paŭstaŭnia ŭ 1858 hadu anhlicki urad uciamiŭ, što 180 miljonoŭ narodu Indii nia možna addawać niejkamu prywatnamu tawarystwu, a što treba parupicca ŭwiaści tamaka hasudarstwienaje upraŭleŭnie. I woś da niedaŭna ješče Indija kirawałaśia pawedłuh zakonnoŭ z 1858 hoda, značycca, ŭsimi sprawami kirawaŭ čynoŭnik, statssekretar, katory dawaŭ atčot tolki prad anhlickim parlamentam. Hety statssekretar mieŭ ješče 10 pamočnikoŭ i hłaŭnuju kancelaryju ŭ Londonie — staliccy Anhlii (ŭ Eŭropie). Ale pašla ubiŭstwa anhlickaho wice—karala ĩorda Minto (letaś u listapadzi)

anhlicki ŭrad u Kalkucie (hłaŭnym horadzi Indii) abwieściŭ niešta bytcam konstytuciju z narodnym indijskim parlamentam, katory mieŭ prawa pierehladać biudŭet wice—karala dy kirawać miejscowymi sprawami. Tymčasam indijskaja intelihiencija niezdawoliłaśia hetaj konstytucijeje i pačala damahacca, kab miejscowy anhlicki urad zaleŭaŭ ad indijskaho parlamenta, dy kab hety parlament byŭ niezaleŭny ad anhlickaho parlamenta. Anhlija na hetakuju reformu nia choće prystać. woś idzie ciapiet pamieć imi ci chaje zmahaŭnie: chto kaho združaje. Ale Anhlija, zdajecca ustupić i dać usie prawy tak, jak dała i inšym swaim kałonijam, bo ciapiet praz hetaje zmahaŭnie u Anhlii ruki zwiazany: jana nia moŭe ŭmiešacca ŭ wajnu, jakuju Kitaj wiadzie proci Tybeta, bo tady kitajski urad moŭe šmat joj papsawać u Indii, kali zastupicca za indusoŭ, abo kali paćnie buntawać ich proci anhličanoŭ.

U Kitaj idzie zmahaŭnie pamieć narodam i ŭradam. Apošni pierad hetym kitajski bohdychan (impieratar) daklarawaŭ swajmu narodu dać konstytuciju, katoruju maniŭsia ŭwiaści nie adrazu, a pamaleŭku. Woś, 6 kastryčnika 1907 hoda, kab pabačyć, ci narod uŭo sam moŭe kirawać hasudarstwam, dyk naznačyli wybary ŭ prawincialnyje (jak-by hubernskije) rady, katoryje pawinny byli pierehladać usie administraciŭna—haspadarskije sprawy swajej staronki. Hetkich prowincialnych Rađ adrazu miełaśia być 22, ale ŭ Turkiestanie adna nie sabrałaśia, bo nie dajšło tamaka da akuratnych wybaroŭ. Šmat narodu, nie rozumiejuć dobra

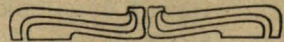
swaich prawou, nie karystało s prawa hołasu i nie wybirało deputatou. Hetak u prawincii Šantun s pamieź 2 miljonou hramadzian, što mieli prawa hołasu, wybierali tolki 119 tysiać 549 čelawiek. Rady tyje, chacia byli i nie prywyčnymi usio-ž tki razabrali šmat roznych spraū, što datykali žyćcia narodu, jaho prawou, pawinnaściej i ža-dańniou, a tak sama i apracawali šmat nowych zakonou. Tahdy predstaūniki ad koźnaj hetkaj Rady zjechałisia ũ Pekinie i pačali damahacca, kab ahulna-kitajski parlament sabraūsia nie paźniej, jak u 1911 hadu. Uradabiecaū im, što prošbu ich razbiarue na zasiedańni Wialikaj Hasudarstwienaj Rady. Adnak krychu paźniej kitajski bohdychan abwieściū, što jon ličye, da konstytucii narod ješče nie pryhatawany. Tahdy ũsie, chto spahadaje konstytucii, postanawili šcyra pracawać, kab najchutčej Kitaj staū u liku konstytucyjnych hasudarstwoū. Niedaŭna ũ Charbinie zrabili chaŭrus „Nie-zaleźnaści Kitaja“, i woś jon užo pasłaū u Pekin prašeńnie, pad katorym nadpisałosia šmat mandžurskich aficeroū, kab kitajski ũrad nie atkładajućy, skliknuū parlament.

Konstytucii narod pačaū damahacca i ũ Kniaźstwie Monako—samym maleńkim hasudarstwi ũ Eŭropie, bo maje ũsiahlo kala ty-

siaćy dwieści paddanych. Monako lažye nad samym Sredzizimnym morem na pałudziń ad francii, katoraja ciapier i apiekujećca tym kniaźstwam. Tamaćni kniaź Albert II maje ahramadnyje dachody z domu ihry, kudy pryježdźajuć probawać ščaćia bahaćy z usiahlo šwieta najčaćiej astaŭlajuć tam swaje hrošy. Hetkije domy ihry zabaronieny pa inšych hasudarstwach.

Woś niedaŭna kala 700 čelawiek hramadzian hetaho kniaźstwa zrabili demonstraciju pad woknamiswajho kniazia dy wysłali da jah deputaciju damahajućysia konstytucii. Kniaź Albert II wysłuchaū ich i deklarawaū skora dać konstytuciju, katoruju apracuje komisija s troch ludziej. Narod spakojna razyjšoūsia.

Ŭ druhim najmiejšym hasudarstwie Eŭropy—respublicy San-Marino tak sama niedaŭna byli biespradki: ũzbuntawalisia ziemleroby, bo na ich tamaćniaja Wialikaja Rada chacieła nałažyc bołš padatkoū. Ale chutka biespradki tje skončylisia. San-Marino lažye u siaredniaj čaści Itali i, chacia ličye 11 tysiać žycielou, adnak maje 950 sałdatoū i 38 aficeroū,—znaćye, u wojsku słužyc adzinadcataja častka ũsiahlo nasieleńnia.



Redaktar-Wydawiec A. Ŭlasou.

Drukarnia M. Kuchty Dwarcowaja, d. № 4.